

Sygn. akt I C 322/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 września 2014 r.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Krzysztof Skowron

Protokolant: Ewelina Urbańska

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2014 r.

w Z.

sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. we W.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia Stare Miasto we Wrocławiu

przeciwko C. P.

o zapłatę

powództwo oddała.

Sygn. akt I C 322/14

UZASADNIENIE

I. Stanowiska stron.

1. Powód, (...) sp. z o.o. we W., wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej C. P. kwoty 490 zł (tytułem kary umownej za przedterminowe rozwiązanie umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu (25 lipca 2013 r.) do dnia zapłaty i kosztami procesu.

2. Pozwana, C. P., w sprzecznie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty, wniosła o oddalenie powództwa i obciążenie powoda kosztami procesu. Zarzuciła, że powód nie wykazał, że nabył od dostawcy usług telekomunikacyjnych ((...) S.A. we W. [dalej: (...) S.A.]), z którym łączyła ją umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych, dochodzoną w sprawie należność; podała, że (...) S.A. nie aktywował zamówionej przez nią usługi; podniosła, że zapis umowy zawartej przez nią z (...) S.A., dotyczący naliczenia kary umownej, miał charakter postanowienia niedozwolonego; podkreśliła też, że przy zawieraniu umowy została wprowadzona w błąd co do drugiej strony umowy i samej treści umowy; wreszcie wskazała, że nie została poinformowana o prawie odstąpienia od umowy.

3. Do udziału w sprawie wstąpił Prokurator Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia Stare Miasto we Wrocławiu; podając, że prowadzone jest postępowanie przygotowawcze dotyczące fałszowania podpisów na umowach o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawieranych z (...) S.A., wniósł o zawieszenie postępowania w sprawie do momentu zweryfikowania, czy pozwana podpisała się pod umową, w której została wskazana jako strona.

II. Stan faktyczny.

1. 30 października 2012 r. C. P. zawarła – w ramach promocji – umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych z (...) S.A.; umowa miała obowiązywać przez 28 miesięcy. C. P. była przekonana, że w ten sposób w istocie modyfikuje obowiązującą ją umowę z (...) S.A. (dalej: (...) S.A.) w zakresie dotyczącym wysokości abonamentu. Pozostając w takim przeświadczeniu tylko pobieżnie zapoznała się z podpisaną przez siebie umową – jej warunki uzgodniła wcześniej telefonicznie. W pierwszych dniach grudnia 2012 r. została poinformowana przez pracownika (...) S.A., że zawarła umowę z nowym dostawcą usług telekomunikacyjnych. W tej sytuacji złożyła oświadczenie o odstąpieniu od tej umowy; jednocześnie zaznaczyła, że nie została zapoznana z prawem odstąpienia, ani nie otrzymała wzoru takiego oświadczenia; podniosła też, że została wprowadzona w błąd przez pracownika (...) S.A., który w rozmowie telefonicznej sugerował, że działa w imieniu (...) S.A., a przedmiotem umowy ma być tylko obniżenie wysokości abonamentu telefonicznego. (...) S.A. oświadczenie to wpłynęło najpóźniej 9 stycznia 2013 r.

2. C. P., razem z umową o świadczenie usług telekomunikacyjnych otrzymała informację o prawie odstąpienia od umowy w terminie 10 dni od jej zawarcia oraz wzór oświadczenia o odstąpieniu.

3. (...) S.A. nie aktywował usługi telekomunikacyjnej na rzecz C. P..

4. W ramach promocji prowadzonej przez (...) S.A., w której uczestniczyła C. P., opłata za aktywację usługi telekomunikacyjnej wynosiła 12,30 zł; poza promocją opłata ta wynosiła 490 zł.

5. W umowie o świadczenie usług telekomunikacyjnych z 30 października 2012 r. (w stanowiącym załącznik do niej Cenniku) (...) S.A. zastrzegł, że w razie rozwiązania umowy przez abonenta przed upływem terminu, na jaki została ona zawarta, abonent będzie zobowiązany do uiszczenia kary umownej stanowiącej równowartość przyznanej ulgi w opłacie aktywacyjnej, za okres od dnia rozwiązania umowy do dnia, do którego miała ona pierwotnie obowiązywać.

6. Umowami z 1 sierpnia 2012 r. i 1 stycznia 2013 r. (...) sp. z o.o. we W. nabył od (...) S.A. szereg wierzytelności; jedną z nich miała być wierzytelność wobec C. P. z tytułu przedterminowego rozwiązania umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych z 30 października 2012 r. (w kwocie 490 zł).

7. Dopiero 9 stycznia 2013 r. (...) S.A. wystawił notę obciążeniową na kwotę 490 zł, obejmującą należność z tytułu kary umownej za przedterminowe rozwiązanie przez C. P. umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych z 30 października 2012 r.; jednocześnie wezwał C. P. do zapłaty tej sumy do 23 stycznia 2013 r.

III. Dowody i ich ocena.

1. Ustalenia faktyczne zostały dokonane na podstawie zeznań pozwanej i dokumentów określonych w postanowieniu dowodowym z 29 sierpnia 2014 r. (k 82 verte).

2. W odpowiedzi na sprzeciw powód przyznał, że nie aktywował na rzecz pozwanej usługi telekomunikacyjnej (k 58 verte) – fakt ten nie wymagał zatem dowodu (art. 229 k.p.c.).

3. Pozwana potwierdziła, że podpisała się pod oświadczeniem z 7 listopada 2012 r. (k 82 verte); w treści tego oświadczenia jest mowa o tym, że została ona poinformowana o prawie odstąpienia od umowy i otrzymała wzór obejmujący tekst takiego odstąpienia. W sytuacji, gdy nie udowodniła, że oświadczenie to było nieprawdziwe, jej zarzuty dotyczące braku wiedzy o terminie i sposobie odstąpienia od umowy nie zostały uwzględnione (art. 253 k.p.c.).

4. Pozwana kwestionowała, że powód nabył dochodzoną w sprawie wierzytelność. W efekcie powód był zobowiązany do wykazania takiego faktu (art. 6 k.c. i art. 253 k.p.c.). Należność wobec pozwanej nie mogła być przedmiotem umowy przelewu z 1 sierpnia 2012 r. – wtedy jeszcze z całą pewnością nie powstała (pозwana zawarła umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych ze zbywcą wierzytelności dopiero 3 miesiące później). Jednak na tę właśnie umowę powoływali się powód i (...) S.A., zawiadamiając pozwaną o cesji wierzytelności (k 19, 20). Wątpliwe też było, żeby dochodzona należność została sprzedana umową z 1 stycznia 2013 r. – dopiero 9 stycznia 2013 r. (...) S.A. wystawił notę obciążeniową w stosunku do pozwanej i zażądał zapłaty na swoją rzecz objętej tą notą kwoty (gdyby

zbył wierzytelność 8 dni wcześniej to nie wzywałby pozwanej do jej uregulowania). Sam dołączony do pozwu wykaz osób (k 12) nie został opisany w sposób pozwalający przyporządkować ten dokument do którejś z umów przelewu wierzytelności (tj. przyjąć, że jest to załącznik obejmujący zestawienie dłużników); jego treść nie pozwala też ustalić, jakiej konkretnie wierzytelności miałyby dotyczyć ewentualna umowa cesji (w razie, gdyby jednak wykaz ten został zakwalifikowany jako załącznik do umowy). W takich warunkach nie można było ustalić, czy objęta powództwem należność istotnie została przeniesiona na rzecz powoda.

5. Prawdziwość pozostałych dokumentów zaoferowanych w sprawie w charakterze dowodów nie była kwestionowana przez żadną ze stron; w efekcie zawarte w nich oświadczenia zostały uznane za zgodne z prawdą (art. 253 k.p.c.).

6. Złożone przez pozwaną zeznania – w sytuacji, gdy nic nie wskazywało na to, żeby była ona osobą z gruntu niewiarygodną – zostały uznane za oddające rzeczywisty stan rzeczy. Pozwana potwierdziła, że złożyła podpis pod umową o świadczenie usług telekomunikacyjnych z 30 października 2012 r. – nie było zatem potrzeby oczekiwania na zweryfikowanie tej okoliczności za pomocą opinii biegłego z zakresu pisma ręcznego, która miała zostać sporządzona w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez Prokuratora Rejonowego dla Wrocławia Stare Miasto we Wrocławiu.

IV. Podstawa prawna rozstrzygnięcia; podsumowanie.

1. W sprawie powód nie wykazał, że nabył dochodzoną przez siebie wierzytelność. W takich warunkach powództwo podlegało oddaleniu jako nieudowodnione (art. 6 k.c.).

2. Niezależnie od kwestii wykazania roszczenia – ze względu na to, że (...) S.A. we W. nie aktywował usługi telekomunikacyjnej na rzecz pozwanej – w sprawie nie było podstaw do naliczenia kary umownej (art. 57 ust. 6 ustawy z 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne [dalej: u.p.t.]). Wprawdzie wprowadzone do art. 57 ust. 6 u.p.t. zastrzeżenie, że przewidziana w tym przepisie kara umowna nie przysługuje w przypadku rozwiązania przez konsumenta umowy przed rozpoczęciem świadczenia usług, zostało dodane ustawą z 16 listopada 2012 r. o zmianie ustawy – Prawo telekomunikacyjne oraz niektórych innych ustaw, która w tym fragmencie weszła w życie 21 stycznia 2013 r., niemniej jednak, jak to zostało wyjaśnione w uzasadnieniu do projektu tej ustawy, zapis ten stanowił doprecyzowanie zasad występowania przez dostawcę usług telekomunikacyjnych wobec abonenta z roszczeniem z tytułu zwrotu równowartości ulgi w sytuacji rozwiązania umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych przed upływem terminu, na jaki została ona zawarta. Wykładnia autentyczna prowadziła zatem do wniosku, że zmiana art. 57 ust. 6 u.p.t. nie miała na celu wprowadzenia nowego rozwiązania, a jedynie usunięcie ewentualnych wątpliwości, które mogłyby się pojawić, przy odczytywaniu tego przepisu w jego dotychczasowym brzmieniu (tj. doprecyzowanie funkcjonującego rozwiązania). Należało zatem przyjąć, że art. 57 ust. 6 u.p.t. również przed zmianą z 21 stycznia 2013 r. nie dawał podstaw do obciążenia abonenta karą umowną w sytuacji, gdy nie doszło jeszcze do rozpoczęcia świadczenia usługi telekomunikacyjnej.

3. Zastrzeżenie zawarte w Cenniku stanowiącym załącznik do umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych z 30 października 2012 r., dotyczące zasad naliczenia kary umownej, jako tożsame w treści z postanowieniem art. 57 ust. 6 u.p.t. (choć wyrażone w odmienny sposób), nie mogło zostać zakwalifikowane jako niedozwolona klauzula umowna (art. 385¹ § 1 k.c.) – jest to bowiem rozwiązanie zaakceptowane przez prawodawcę.

4. Pozwana, w sytuacji, gdy nie zapoznała się z tekstem umowy przed jej podpisaniem, nie mogła skutecznie powoływać się na błąd co do treści czynności prawnej (por. wyrok SN z 14 stycznia 2009 r., IV CSK 358/08 i wyrok SA w Gdańsku z 19 lutego 2014 r., V ACa 884/13).

5. Rozstrzygnięcie w sprawie nie było uzależnione od wyników prowadzonego przez Prokuratora Rejonowego dla Wrocławia Stare Miasto we Wrocławiu postępowania przygotowawczego; nie było zatem przesłanek do zawieszenia postępowania (art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c.).